

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 listopada 2015 roku

Sąd Rejonowy w Kłodzku Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący SSR Eliza Skotnicka

Protokolant Magda Biernat

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 26 listopada 2015 roku w Kłodzku

sprawy z powództwa A. A.

przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W.

o zapłatę kwoty 12.683,00 zł i ustalenie

I. zasądza od strony pozwanej (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powoda A. A. kwotę 10.000,00 zł (dziesięć tysięcy złotych 00/100) wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 31 sierpnia 2013 roku do dnia zapłaty,

II. dalej idące powództwo oddala,

III. zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 2222,45 zł tytułem zwrotu kosztów procesu,

IV. nakazuje stronie pozwanej, aby uiściła na rzecz Skarbu Państwa- Sądu Rejonowego w Kłodzku kwotę 1114,55 zł tytułem zwrotu wydatków tymczasowo wyłożonych przez Skarb Państwa.

Uzasadnienie. Powód, A. A., domagał się zasądzenia od strony pozwanej kwoty 11.500 złotych wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 7 sierpnia 2013 roku do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia, a także zasądzenia od pozwanego na rzecz powoda kwoty 383 złote tytułem zwrotu kosztów leczenia wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 26 listopada 2013 roku oraz kwoty 800 złotych tytułem zwrotu kosztów dojazdów do placówek medycznych wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 26 listopada 2013 roku. Ponadto powód wniósł o zasądzenie kosztów procesu, w tym poniesionych wydatków, oraz kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, w tym opłaty skarbowej 17 złotych od pełnomocnictwa. Powód domagał się także ustalenia odpowiedzialności pozwanego na przyszłość za skutki wypadku, jakiemu uległ. W uzasadnieniu pozwu wskazano, że w dniu 8 lipca 2013 roku w miejscowości W. miał miejsce wypadek komunikacyjny, w którym brał udział powód kierujący rowerem oraz sprawca zdarzenia, J. T., kierujący samochodem ciężarowym marki R.o numerze rejestracyjnym (...)wraz z przyczepą o numerze rejestracyjnym (...). Samochód ciężarowy był ubezpieczony w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w (...) S.A.W wyniku przedmiotowego zdarzenia powód doznał urazu akceleracyjno-deceleracyjnego głowy i szyi, urazu lewej obręczy barkowej i stawu łokciowego, urazu lewej obręczy biodrowej i stawu kolanowego, licznych otarć naskórka, szeregu sińców, ogólnych potłuczeń całego ciała oraz ostrej reakcji na stres. Powód był hospitalizowany, przebywał na zwolnieniu lekarskim i został poddany długotrwałej rehabilitacji. Powód podlegał leczeniu w s.w P., a następnie w prywatnej przychodni medycznej w P.w gabinecie neurologa M. K.w K., (...)w D.oraz w gabinecie psycholog L. K.w K.. Powód w związku ze szkodą poniósł koszty i straty w łącznej wysokości 3.055 złotych i 98 groszy. Pełnomocnik powoda w dniu 27 lipca 2013 roku zgłosił roszczenie do pozwanego, który był odpowiedzialny za szkodę. Pozwany decyzją z dnia 6 sierpnia 2013 roku wypłacił na rzecz powoda kwotę zadośćuczynienia w wysokości 2 i pół tysiąca złotych. Pismem z dnia 21 sierpnia

2013 roku pełnomocnik powoda dostarczył dalszą dokumentację powypadkową oraz wniósł o dopłatę dalszych kwot odszkodowania. Pozwany decyzją z dnia 18 października 2013 roku dopłacił na rzecz powoda zadośćuczynienie w wysokości 1.000 złotych, zwrócił koszty leczenia w kwocie 1.163 złote 98 groszy oraz przyznał odszkodowanie za uszkodzony rower w wysokości 814 złotych 99 groszy. Pismem z dnia 14 listopada 2013 roku pełnomocnik powoda dostarczył dalszą dokumentację powypadkową i wniósł o dopłatę dalszych kwot odszkodowania. Pozwany decyzją z dnia 26 listopada 2013 roku podtrzymał stanowisko w sprawie. Pełnomocnik powoda odwołał się od decyzji pozwanego. Pozwany pismem z dnia 16 listopada 2014 roku podtrzymał stanowisko w sprawie. W związku z powyższym pełnomocnik powoda wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 11.500 złotych tytułem zadośćuczynienia, 383 złote tytułem zwrotu kosztów leczenia oraz kwoty 800 złotych tytułem zwrotu poniesionych kosztów dojazdów do placówek medycznych. Zdaniem powoda żądanie dalszej kwoty w wysokości 11.500 złotych tytułem zadośćuczynienia oraz zwrotu kosztów leczenia w kwocie 383 złote oraz kwoty 800 złotych tytułem zwrotu kosztów dojazdu do placówek medycznych jest najbardziej uzasadnione. Powód wskazał, że przedstawił dokumentację dającą pełne podstawy do szybkiego zakończenia postępowania likwidacyjnego oraz wypłaty należnego odszkodowania. Odnośnie do żądania zasądzenia odsetek, powód wskazał, że zgodnie z artykułem 481 Kodeksu cywilnego oraz artykułem 817 Kodeksu cywilnego i 14 paragraf 2 Ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych termin do wypłaty odszkodowania wynosi 30 dni. W tej konkretnej sprawie, zdaniem powoda, ostateczny termin wypłaty należnego powodowi zadośćuczynienia upłynął 7 sierpnia 2013 roku, to jest w dniu, kiedy pozwany przelał kwotę zadośćuczynienia w wysokości 2 i pół tysiąca złotych na rachunek bankowy pełnomocnika powoda, gdzie roszczenie wynosiło 15.000 złotych, natomiast ostateczny termin zwrotu poniesionych kosztów upłynął, zdaniem powoda, 26 listopada 2013 roku, to jest w dniu, kiedy pozwany odmówił dopłaty należnych kwot. Strona pozwana, (...) S.A.z siedzibą w W., w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa na koszt powoda. Pozwana zaprzeczyła wszelkim twierdzeniom pozwu poza tymi, które wyraźnie przyznała. Pozwana potwierdziła, że udzielała ochrony ubezpieczeniowej z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej sprawcy wypadku. W związku ze zdarzeniem z dnia 8 lipca 2013 roku, strona pozwana wypłaciła powodowi zadośćuczynienie w wysokości 3.500 złotych, zwrot kosztów leczenia w wysokości 1.1163 złote 98 groszy oraz odszkodowania za uszkodzony rower w wysokości 814 złotych 99 groszy. Pozwana zarzuciła, że żądanie powoda w przedmiocie zadośćuczynienia jest rażąco zawyżone, nieadekwatne do doznanej krzywdy. Wielkość zadośćuczynienia zależy od oceny całokształtu okoliczności, w tym rozmiaru doznanych cierpień, ich intensywności, trwałości czy nieodwracalnego charakteru. Zdaniem strony pozwanej, powód doznał jedynie urazów w postaci stłuczeń. W takim wypadku w ocenie strony pozwanej wypłacone dotychczas zadośćuczynienie jest odpowiednie i powinno w pełni zaspokoić w tym zakresie roszczenia powoda. Chybione jest również, zdaniem strony pozwanej, żądanie powoda zasądzenia odsetek ustawowych od dnia 7 sierpnia 2013 roku, powód bowiem zgłosił szkodę w dniu 31 lipca 2013 roku, a zatem powołując się na Ustawę o ubezpieczeniach obowiązkowych strona pozwana dysponowała okresem 30 dni na likwidację szkody, który to termin upłynął z dniem 30 sierpnia 2013 roku. Żądanie odsetek ustawowych przed dniem ustawowego terminu uprawniającego ubezpieczyciela do przeprowadzenia likwidacji szkody uznać należy za przedwczesne i nieuprawnione. Ponadto strona pozwana wskazała, że nie zasługuje na uwzględnienie również żądanie powoda w przedmiocie zasądzenia od strony pozwanej kosztów leczenia w wysokości 383 złote. Powód w toku postępowania likwidacyjnego składał żądanie zwrotu kosztów 2-krotnie, w piśmie z 21 sierpnia 2013 roku 780 złotych 98 groszy i w piśmie z 14 listopada 2013 roku 383 złote. Łącznie powód żądał zwrotu kosztów leczenia w wysokości 1.163 złote 98 groszy. Strona pozwana uznała żądanie powoda w całości i wypłaciła mu w całości kwotę 1.183 złote i 98 groszy. Z uzasadnienia pozwu nie wynika przy tym, z czego powód wywodzi żądanie zapłaty dalszego zwrotu kosztów leczenia. Brak jest również zdaniem strony pozwanej podstaw do uwzględnienia żądania powoda w przedmiocie zwrotu kosztów dojazdu. Powód reprezentowany w toku postępowania likwidacyjnego przez profesjonalnego doradcę odszkodowawczego poza zgłoszeniem roszczenia o zwrot kosztów dojazdu nie przedstawił jakiegokolwiek dowodów potwierdzających dokąd, kiedy i w jakim celu odbywał dojazdy oraz jakim pojazdem. Jeżeli zatem powód nie sprostał obowiązkowi udowodnienia szkody w tym zakresie, a czyni to dopiero w toku postępowania likwidacyjnego, to w razie ustalenia zasadności powyższego żądania zarówno co do zasady, jak i co do wysokości w toku procesu ewentualne odsetki mogą być zasądzone wyłącznie od dnia wyrokowania. Bezspornym między stronami było, że powód w dniu 8 lipca 2013 roku uległ wypadkowi w miejscowości W., a sprawca zdarzenia był ubezpieczony w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów

mechanicznych u strony pozwanej, to jest w (...) S.A.z siedzibą w W.. Bezsprzeczonym między stronami było również, że strona pozwana w toku postępowania likwidacyjnego wypłaciła na rzecz powoda zadośćuczynienie w wysokości 3.500 złotych oraz odszkodowanie z tytułu kosztów leczenia w kwocie 1.163 złote 98 groszy oraz za uszkodzony rower 814 złotych i 99 groszy. Sąd ustalił ponadto następujący stan faktyczny. Do zdarzenia doszło w dniu 8 lipca 2013 roku na drodze pomiędzy miejscowością W.a P.. Powód jechał na rowerze wraz z żoną. Była to godzina około 20:00, pogoda była ładna, widoczność bardzo dobra. Powód usłyszał, że jedzie za nim duży, ciężki samochód, zwolnił, czekał na żonę. W pewnym momencie powód zauważył, że samochód ciężarowy na łuku drogi rozpoczął manewr wyprzedzania go, w związku z tym zwolnił i zjechał na krawędź jezdni po prawej stronie. W momencie, kiedy kierowca samochodu ciężarowego rozpoczął manewr wyprzedzania powoda z naprzeciwka wyjechał drugi samochód, osobowy. Kierowca samochodu ciężarowego, żeby uniknąć zderzenia czołowego z pojazdem osobowym odbił w prawo, co spowodowało, że uderzył w powoda środkową częścią naczepy. Wskutek tego uderzenia powód upadł na pobocze. Sprawca zdarzenia nie zatrzymał się od razu, dopiero po interwencji innych użytkowników drogi. Powód był oszołomiony przez pewien czas, doznał bowiem obrażeń w postaci potłuczeń i obtarć. Bardzo bolała go szyja, staw biodrowy, miał potłuczone kolana i łokcie. W wyniku tego zdarzenia powód nie doznał złamań. Z miejsca zdarzenia, z okolicznego parkingu powód został zabrany i przewieziony do szpitala (...)w P.. W szpitalu powód przebywał na oddziale chirurgii ogólnej przez okres 3 dni. Wskutek doznanych urazów i potłuczeń powód miał między innymi trudności z oddychaniem, ponieważ bolała go klatka piersiowa. Po opuszczeniu szpitala powód uzyskał skierowanie do poradni ortopedycznej, a następnie do neurologa i psychologa. Ponadto powód korzystał z zabiegów rehabilitacyjnych. W wyniku tego wypadku pogorszeniu uległ również staw biodrowy powoda, który już przed wypadkiem był w złym stanie i stwierdzono u powoda wcześniej problemy zwyrodnieniowe. Po wypadku około 2 miesiące powód poruszał się o kuli, ponieważ miał stłuczone biodro i kolano. Dolegliwości bólowe utrzymywały się u powoda około 2 miesiące. Fizycznie powód doszedł do siebie po około 2 miesiącach. W grudniu okazało się, że staw biodrowy powoda jest w bardzo złym stanie, w związku z czym zmuszony był do przeprowadzenia wszczęcia endoprotezy, co zdaniem powoda nastąpiło znacznie wcześniej z uwagi na uraz doznany w tym wypadku. Wskutek wypadku powód miał stany lękowe, miał zaburzenia snu, był rozdrażniony. W związku z tym skorzystał z pomocy psychologa, który poinformował go, iż wskazanym byłaby również wizyta u psychiatry. Powód jednak takiej wizyty nie odbył z uwagi na kosztowność leczenia, jakiemu był poddawany. Od czasu wypadku powód nie jeździ na rowerze, a wcześniej rower był jego pasją. Niemożliwość jeżdżenia na rowerze jest dla powoda obecnie bardzo dolegliwa. Obecnie powód nadal nie wyobraża sobie sytuacji, aby mógł jeździć rowerem po drodze, której poruszają się samochody ciężarowe. Powód przyznał, że koszty leczenia prywatnego oraz prywatnie odbytej rehabilitacji zostały w całości zapłacone przez stronę pozwaną przed wytoczeniem powództwa. Powód jedynie wskazał, że nie otrzymał odszkodowania za telefon, uszkodzoną odzież, okulary i bidon, gdyż jak wskazał strona pozwana domagała się przedłożenia paragonów i faktur na zakup tych rzeczy, a takich dokumentów powód nie posiadał. Dowód - przesłuchanie powoda, karta 101 do 102 akt. U powoda w badaniu psychiatrycznym ustalono, że A. A.w dniu 8 lipca 2013 roku uczestniczył w wypadku komunikacyjnym, który stanowił dla niego silny stres psychologiczny. Przedstawione przez powoda dolegliwości psychiczne występujące bezpośrednio po zdarzeniu, jak i w późniejszym okresie spełniają kryteria diagnostyczne ostrej reakcji na stres i następnie zaburzeń stresowych pourazowych. Ostra reakcja na stres (...)występuje zazwyczaj natychmiast, albo w ciągu kilku minut od zadziałania bodźca stresogennego i w zależności od siły i charakteru stresora trwa od kilku godzin do jednego, dwóch dni w przypadku ekstremalnego zdarzenia. Dlatego nie można zaburzeń tych zaliczyć do długotrwałych, ani tym bardziej trwałych, w związku z tym nie są brane pod uwagę przy ocenie procentowego uszczerbku na zdrowiu. Objawy zaburzeń stresowych pourazowych F43.1, które później pojawiły się u powoda obejmowały epizody powtarzającego się przeżywania urazu w natrętnych wspomnieniach, w snach, unikaniu działań i sytuacji, które mogłyby przypomnieć przeżyty uraz, występowaniu lęków, zaburzeń emocjonalnych, zaburzeń snu. Przebieg zaburzeń jest falujący, zmienny. Niektóre z nich ulegają z upływem czasu zblednięciu. Niektóre utrzymują się ze zmiennym natężeniem. Z uwagi na powyższe trudno dokładnie ustalić, jak długo u powoda trwały dolegliwości psychiczne. Z wywiadu lekarskiego przeprowadzonego w ramach badania psychiatrycznego wynika, że dolegliwości psychiczne u A. A.występują jeszcze do chwili obecnej, to jest około piętnastu miesięcy od zdarzenia. Opisy obrazu klinicznego zaburzeń stresowych pourazowych i jego przebiegu określają, że rzadko przekraczają one 6 miesięcy. Wiadomo, że indywidualne predyspozycje jednostki, osobnicza wrażliwość odgrywają pewną rolę w występowaniu zaburzeń, kształtowaniu się objawów i czasokresu ich trwania. Można sądzić, że obecny proces

cywilny ma wpływ na utrzymywanie się niektórych dolegliwości. Stopień nasilenia cierpień psychicznych powoda jest również trudny do precyzyjnego ustalenia, gdyż należą one do odczuć subiektywnych, niepoddających się obiektywnej ocenie. Nie ma metod badawczych mogących zweryfikować podawane przez powoda doznania, ich nasilenie i czas trwania. Skutki psychiczne zdarzenia trwały u powoda dostatecznie długo, aby można je zakwalifikować do długotrwałego uszczerbku na zdrowiu i przedstawić wynikający z tego procentowy uszczerbek na zdrowiu. Rokowanie na przyszłość odnośnie stanu zdrowia psychicznego powoda jest dobre. Przy określeniu stopnia uszczerbku na zdrowiu A. A. spowodowanego wypadkiem w oparciu o Rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 2002 roku i tabelą oceny procentowej stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu zaburzenia powstałe u powoda w wyniku stresu spowodowanego wypadkiem, zaburzenia stresowe pourazowe F43.A odpowiadają najbardziej zaburzeniom z pozycji 10A wymienionej w tabeli. Długotrwały uszczerbek na zdrowiu powoda można ustalić na 4 procent. Dowód, opinia biegłego psychiatry lekarza (...), karta 111-116 akt. U powoda A. A. w badaniu neurologicznym stwierdzono, że powód do chwili obecnej uskarża się na okresowe dolegliwości bólowe ze strony lewego stawu barkowego biodrowego i lewego kolana. U powoda rozpoznano w badaniu neurologicznym stan po przebyłym urazie głowy, stan po stłuczeniu lewego barku, stan po stłuczeniu biodra lewego, stan po stłuczeniu stawu kolanowego lewego. Po analizie dokumentacji zawartej w aktach, wywiadu chorobowego i ocenie aktualnego stanu przedmiotowego stwierdzono u powoda schorzenia z ich symptomatologią wykazane w rozpoznaniu opinii. Stan po przebyłym urazie głowy stanowi 2 procent długotrwałego uszczerbku na zdrowiu z pozycji 10A Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 2002 roku. Natomiast stan po stłuczeniu lewego barku, stan po stłuczeniu biodra lewego, stan po stłuczeniu stawu kolanowego lewego podlega ocenie przez biegłego z zakresu ortopedii i traumatologii narządu ruchu. Powód jadąc rowerem został potrącony przez samochód ciężarowy (...) w dniu 8 lipca 2013 roku. Z karty informacyjnej leczenia szpitalnego z dnia 10 lipca 2013 roku dołączonej do akt sprawy wynika, że powód przy przyjęciu do szpitala pozostawał w pełnym kontakcie logiczno-słownym. Był wydolny krążeniowo i oddechowo bez zaburzeń neurologicznych. Uskarżał się natomiast na bóle odcinka szyjnego kręgosłupa, zwłaszcza po stronie lewej, lewego ramienia, lewego stawu łokciowego, lewej dłoni, lewego stawu biodrowego oraz lewego kolana z licznymi otarciami naskórka. Odnośnie przebytego urazu głowy ustalono 2 procent długotrwałego uszczerbku na zdrowiu z pozycji 10A zmniejszając arbitralnie wysokość tego uszczerbku z pięciu procent do dwóch procent z uwagi na stan kliniczny pacjenta w chwili badania. Bezpośrednio po zdarzeniu uszkodzony był cały obolały. Odczuwał bóle głowy i szумы w uszach. Odczuwał lęk przed jazdą rowerem. Nadto cierpiał na zaburzenia snu i koncentracji. W pojęciu medycznym rozróżnia się dwie postacie bólu głowy pourazowego, ostrą i przewlekłą. Ostre bóle pourazowe, tak zwane, wczesne pojawiają się zaraz po urazie z towarzyszącym wstrząśnieniem mózgu, czasami objawami ogniskowymi pod postacią niedowładów różnego stopnia oraz innych objawów współistniejących. Takim ostremu bólowi towarzyszą zazwyczaj nudności, wymioty. Taki ból trwa do ośmiu tygodni. Przewlekły pourazowy ból głowy, tak zwany, późny, to zespół bardzo subiektywnych odczuć po urazie głowy. Oprócz bólu głowy występują tu również zawroty głowy, zaburzenia koncentracji, męczliwość, obniżony nastrój, kłopoty z pamięcią, kłopoty ze snem. W zależności od współistnienia, bądź braku ograniczonego uszkodzenia mózgu można wyróżnić 2 typy przewlekłego pourazowego bólu głowy. Cerebrastenia pourazowa, brak uszkodzenia organicznego w badaniach, a na plan pierwszy wysuwają się objawy nerwicowe. Encefalopatia pourazowa jest zespołem związanym z uszkodzeniem mózgu potwierdzonym badaniami EEG głowy lub badaniami obrazowymi TK głowy lub MRI głowy. W chwili badania u powoda stwierdzono objawy cerebrastenii pourazowej. Rokowanie w zespole pourazowym jest różne w zależności od ciężkości urazu, współistnienia organicznego uszkodzenia mózgu oraz stanu klinicznego pacjenta. Przy urazach niewielkiego stopnia, jak to miało miejsce w przypadku powoda objawy z reguły ustępują po kilku miesiącach od urazu lub traumatycznego wydarzenia. Lekkie dolegliwości pod postacią bóli, czy zawrotów głowy, zaburzeń koncentracji i snu, wzmożonej pobudliwości nerwowej mogą utrzymywać się dłużej. W przypadku ciężkich urazów rokowanie na przyszłość powinno być ostrożne, ponieważ może wówczas wystąpić groźne powikłanie pod postacią padaczki pourazowej, która czasem pojawia się nawet po dłuższym okresie czasu od urazu. Terapia zespołu pourazowego jest uzależniona od stopnia występujących dolegliwości pourazowych, często wymaga stosowania leków o działaniu przeciwbólowym, nasennym, uspokajającym, a czasami przeciwdrgawkowym. Uporczywe i długotrwałe stany nieraz wymagają psychoterapii. Z powodu licznych urazów i odczuwanych dolegliwości bólowych powód wielokrotnie był rehabilitowany. Pierwszą rehabilitację odbył stosunkowo szybko, bowiem, w dniu 22 lipca 2013 roku, co niewątpliwie przyczyniło się do zmniejszenia stopnia odczuwanych dolegliwości i miało wpływ na ogólną poprawę stanu zdrowia

klinicznego powoda. Negatywne skutki przebytego zdarzenia skutkują do chwili obecnej i objawiają się okresowymi bólami ze strony lewego stawu barkowego, biodrowego i lewego stawu kolanowego. Przed zdarzeniem powód dużo czasu spędzał aktywnie, jeździł na rowerze, grał w piłkę nożną, chodził po górach. W chwili obecnej nie może uprawiać żadnych sportów ekstremalnych, jeździć na rowerze, chodzić na wycieczki górskie. Jedyne może spacerować, pływać. Z tego tytułu przybrał na wadze, co niewątpliwie wpłynęło nie tylko na sprawność fizyczną powoda, ale ogólny stan psychiczny. Rokowania, co, do stanu zdrowia na przyszłość są niepewne. Z uwagi na liczne urazy powód będzie wymagał rehabilitacji i ćwiczeń usprawniających pod postacią kinezyterapii, fizykoterapii, balneoterapii oraz terapii manualnej. Mogą ujawnić się również inne następstwa związane z przebyłym wypadkiem. Wielce prawdopodobne jest także, że przebyte urazy przyspieszą powstanie zmian zwyrodnieniowych uszkodzonych stawów. Dowód, opinia biegłego neurologa lekarza (...), karta 134-138 akt. W badaniu ortopedycznym u powoda rozpoznano stan po urazie stawu ramiennego lewego, stan po urazie stawu biodrowego lewego i stan po urazie stawu kolanowego lewego. Procentowy uszczerbek na zdrowiu powoda ustalono według Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 2002 roku w odniesieniu do urazu stawu ramiennego lewego według pozycji L104 1 procent, odnośnie urazu stawu biodrowego lewego według pozycji M145A 1 procent, co, do urazu stawu kolanowego lewego według pozycji M156 1 procent. Łączny procent długotrwałego uszczerbku na zdrowiu powoda wyniósł 3 procent. Biorąc pod uwagę specjalizację medyczną, ortopedię, wyniki badań dodatkowych, stan narządu ruchu u powoda pozwolił na ustalenie długotrwałego uszczerbku na jego zdrowiu związanego ze zdarzeniem z dnia 8 lipca 2013 roku na 3 procent. Wypadek, w którym uczestniczył powód skutkuje do chwili obecnej dolegliwościami bólowymi stawu ramiennego, stawu biodrowego oraz stawu kolanowego lewego z ograniczeniem ruchomości biernej i czynnej, co prawda niewielkiego stopnia. Jak podaje powód dolegliwości te nasilają się przy zmianach pogodowych, przy nawet niewielkim wysiłku fizycznym i zmuszają go do przyjmowania leków przeciwbólowych. Bezspornie uraz dotyczył tkanek miękkich, które nie uwidaczniają się w większości standardowych badań. Przebyty zabieg endoprotezoplastyki biodra lewego nie był związany z przebyłym urazem, gdyż zmiany zwyrodnieniowe stawów biodrowych były opisywane w chwili przyjęcia powoda na Oddział Szpitala w P., co wynika z adnotacji: "Zaawansowana kokstartoza obustronna lewa ankylozyczna". W przyszłości będzie wskazane kontynuowanie leczenia przede wszystkim usprawniającego gwarantowanego przez NFZ. Rokowania na przyszłość pomyślne pod warunkiem stosowania się do zaleceń lekarskich w zakresie rehabilitacji i trybu życia. Dowód, opinia biegłego z zakresu ortopedii, doktora nauk medycznych M. J., karta 152-154. W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd zważył, co następuje. Powództwo podlegało uwzględnieniu w części jedynie, co, do zadośćuczynienia. Natomiast powództwo w części dotyczącej żądania zasądzenia odszkodowania za koszty leczenia oraz koszty dojazdów na zabiegi lecznicze podlegało oddaleniu, podobnie, jak oddaleniu podlegało żądanie ustalenia odpowiedzialności na przyszłość strony pozwanej. W przedmiotowej sprawie poza sporem między stronami był fakt zaistnienia w dniu 8 lipca 2013 roku kolizji drogowej, w wyniku, której powód, jako jadący rowerem został potrącony przez duży, ciężki samochód ciężarowy typu Tir. Bezsporna była również odpowiedzialność strony pozwanej za skutki tego wypadku. Bezsporne również było, że strona pozwana w toku postępowania likwidacyjnego wypłaciła powodowi 3.500 złotych z tytułu zadośćuczynienia, a ponadto wypłaciła kwotę 1.163 złote i 98 groszy z tytułu kosztów leczenia, a także zgodnie z przedłożoną fakturą za uszkodzony rower. Spór między stronami dotyczył zasadności dalszego roszczenia powoda z tytułu zadośćuczynienia oraz pozostałych kosztów leczenia i dojazdów na leczenie wskazanych w pozwie. Obowiązujące przepisy prawa ubezpieczeniowego przewidują zasady obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych. W dniu 1 stycznia 2004 roku weszła w życie ustawa z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, ubezpieczeniowym funduszu gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli. Zgodnie, zaś z treścią artykułu 822 przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej Z.zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim względem, których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający, albo osoba, na której rzecz została zawarta umowa ubezpieczenia. Podstawą, więc, odpowiedzialności ubezpieczyciela jest ustalenie odpowiedzialności sprawy szkody zgodnie z ogólnymi zasadami odpowiedzialności za szkody wyrządzone czynem niedozwolonym. Przewidziana w artykule 436 paragraf 1 w związku z artykułem 435 odpowiedzialność samoistnego posiadacza pojazdu mechanicznego za szkody na osobie lub mieniu wywołane przez ruch tego pojazdu opiera się na zasadzie ryzyka. Zgodnie z artykułem 361 paragraf 1 Kodeksu cywilnego zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. W przedmiotowej sprawie fakt zaistnienia wypadku ubezpieczeniowego implikujący odpowiedzialność ubezpieczyciela

jest poza sporem. Jak już, bowiem, wskazano, strona pozwana nie kwestionowała swojej odpowiedzialności za szkodę wywołaną zdarzeniem z dnia 8 lipca 2013 roku. Zdaniem strony pozwanej wypłacone dotychczas powodowi zadośćuczynienie jest wystarczające i odpowiednie do doznanego przez niego uszczerbku na zdrowiu i w związku z tym dalsze zadośćuczynienie się nie należy. W ocenie Sądu ustalenie skutków wypadku komunikacyjnego z dnia 8 lipca 2013 roku dla zdrowia i życia powoda, stopnia doznanego przez niego uszczerbku na zdrowiu pozostającego w związku przyczynowym z tym wypadkiem wymagało wiadomości specjalnych z zakresu medycyny. Wobec tego na podstawie artykułu 278 Kodeksu postępowania cywilnego Sąd dopuścił dowód z opinii biegłych sądowych z zakresu ortopedii, neurologii oraz psychiatrii. Sąd w całej rozciągłości podzielił wnioski wydanych w sprawie opinii biegłych. Opinie te nie były kwestionowane przez strony postępowania. Biegli w opiniach rzeczowo wskazali, które ze stwierdzonych u powoda schorzeń pozostawały w związku przyczynowym z wypadkiem z dnia 8 lipca 2013 roku, a które nie były z nim związane. Podkreślić należy, że biegli, że biegli z zakresu ortopedii, że biegły z zakresu ortopedii ustalił u powoda długotrwały uszczerbek na zdrowiu w wysokości 3 procent, zaś biegły z zakresu psychiatrii uszczerbek ten oszacował na 4 procent, natomiast biegła z zakresu neurologii powołując się na identyczną pozycję z Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej to jest 10a oceniła ten uszczerbek na poziomie 2 procent ze względu na dolegliwości neurologiczne powoda. W tym zakresie Sąd zgadza się ze stanowiskiem strony pozwanej, że uszczerbki wymierzone przez psychiatrę i neurologa dotyczą podobnych objawów i podobnego urazu na zdrowiu powoda w związku, z czym nie podlegają one sumowaniu. Zdaniem Sądu, zatem w oparciu o przeprowadzone w sprawie dowody z opinii białych można stwierdzić, że w wyniku przedmiotowego zdarzenia powód doznał długotrwałego uszczerbku na zdrowiu w łącznej wysokości 7 procent. Jednocześnie biegli wskazali, że rokowania, co do stanu zdrowia w przyszłości jest dobre, pomyślne. Wątpliwości w tym zakresie, co prawda wyraziła biegła z zakresu neurologii, jednakże w ocenie Sądu skoncentrowała się ona na dolegliwościach, które w zasadzie powinny być oceniane, nie przez biegłą neurologa a przez biegłego badającego narząd ruchu, czyli biegłego ortopedę, który wskazał w swojej opinii, że rokowania na przyszłości powoda o ile będzie się stosował do zaleceń lekarzy i kontynuował zalecane leczenie usprawniające jest pomyślne. Zgodnie z treścią artykułu 444 paragraf 1 Kodeksu cywilnego, w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Według zaś artykułu 445 paragraf 1 Kodeksu cywilnego, odwołującego się do wypadku wskazanych w artykule 444 w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia Sąd może także przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Pojęcie sumy odpowiedniej użyte w artykule 445 paragraf 1 Kodeksu cywilnego w istocie ma charakter nieodkreślony. Niemniej jednak w judykaturze wskazane są kryteria, którymi należy się kierować przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia. Zadośćuczynienie ma mieć przede wszystkim charakter kompensacyjny, wobec czego jego wysokość nie może stanowić zapłaty symbolicznej, lecz musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość, jednocześnie wysokość ta nie może być nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy, ale musi być odpowiednia w tym znaczeniu, że powinna być przy uwzględnieniu krzywdy poszkodowanego utrzymana w rozsądnych granicach odpowiadającym aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa. Sąd przyjął, że podstawą rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie, co do roszczeń o zadośćuczynienie powinien być zakres doznanych przez powoda obrażeń, rozmiaru bólu, czas trwania leczenia oraz stopień ustalonego długotrwałego uszczerbku na jego zdrowiu. W przedmiotowej sprawie powód domagał się zadośćuczynienia w dalszej kwocie 11.500 złotych. Biorąc pod uwagę poczynione wyżej ustalenia, co do skutku przedmiotowego zdarzenia dla zdrowia powoda, stopnia stwierdzonego uszczerbku na jego zdrowiu oraz rokowań na przyszłość Sąd uznał, że zgłoszenie roszczenie, zgłoszone roszczenie z tytułu zadośćuczynienia podlegało uwzględnieniu w części, co do kwoty 10.000 złotych, zaś w pozostałym zakresie było nieco nadmierne i zawyżone. W ocenie Sądu skutki wypadku, fakt, że powód doznał długotrwałego uszczerbku na zdrowiu w 7 procentach, że od chwili zdarzenia do chwili obecnej nadal odczuwa dolegliwości bólowe i ograniczenia ruchomości barku, kolana zadośćuczynienie w dalszej kwocie 10.000 złotych jest odpowiednie i powinno zrekompensować powodowi doznane cierpienia. Podkreślić należy, że powód w związku z tym wypadkiem był hospitalizowany przez 3 dni, podlegał również kilkukrotnemu leczeniu rehabilitacyjnemu, usprawniającemu, a dolegliwości bólowe utrzymują się do chwili obecnej i często zmuszają powoda do zażywania leków przeciwbólowych. Podkreślić też należy, że przebieg zdarzenia był dosyć drastyczny i wywołał poważny uraz psychiczny u powoda, a jego skutki również utrzymują się do chwili obecnej, co zdaniem Sądu było podstawą do dość wysokiego ustalenia uszczerbku na zdrowiu psychicznym powoda aż w 4 procentach. Dolegliwości bólowe u powoda nasilają się przy zmianach pogodowych, a także przy każdym nawet

najmniejszym wysiłku. Należy zauważyć, że powód przed wypadkiem był osobą sprawną fizycznie prowadził aktywny tryb życia, jego pasją była jazda na rowerze, a także inne sporty, których obecnie z uwagi na doznane obrażenia nie może kontynuować nie może uprawiać. Mając to wszystko na uwadze zdaniem Sądu dalsza kwota zadośćuczynienia w kwocie 10.000 złotych ponad dotychczas wypłaconą kwotę 3 i pół tysiąca złotych będzie adekwatna do doznanych obrażeń ciała, cierpienia i zrekompensuje w pełni powodowi skutki wypadku komunikacyjnego, jakiemu uległ w dniu 8 lipca 2013 roku. Orzekając o kosztach, o odsetkach ustawowych od złożonych przez powoda roszczeń Sąd miał na uwadze treść artykułu 481 paragraf 1 Kodeksu cywilnego a także przede wszystkim treść artykułu 14 paragraf 1 Ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych w myśl, którego zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego zawiadomienia o szkodzie. Zdaniem Sądu, co słusznie zauważyła strona pozwana termin wymagalności roszczeń powoda upływał w dniu 30 sierpnia 2013 roku, gdyż szkoda została zgłoszona w dniu 31 lipca 2013 roku. Podkreślić należy, że fakt wcześniejszego wypłacenia odszkodowania i zadośćuczynienia w toku postępowania likwidacyjnego nie skraca na niekorzyść strony pozwanej terminu wymagalności tychże roszczeń. Z tego to względu, a także mając na uwadze, że powód w piśmie zgłaszającym szkodę jednocześnie sprecyzował swoje oczekiwania, co do wysokości zadośćuczynienia wskazując, że domaga się kwoty 15.000 złotych tytułem zadośćuczynienia, zatem w ocenie Sądu roszczenie o wypłatę dalszego zadośćuczynienia stało się wymagalne z upływem 30 dni o dnia zgłoszenia szkody, a więc z dniem 30 sierpnia 2013 roku, stąd pozwana pozostawała w opóźnieniu dopiero od dnia 31 sierpnia 2013 roku. Dalej idące żądanie zasądzenia odsetek ustawowych od kwoty zadośćuczynienia należało oddalić. Zdaniem Sądu oddaleniu podlegały również roszczenia zgłoszone w pozwie z tytułu odszkodowania za koszty leczenia oraz koszty dojazdów powoda do placówek medycznych. Podkreślić należy, że zgodnie z artykułem 6 Kodeksu cywilnego oraz 232 Kodeksu postępowania cywilnego to na powodzie spoczywał obowiązek udowodnienia zarówno zasadności, wysokości i podstaw dochodzonych roszczeń. Tymczasem zgromadzony w sprawie materiał dowodowy w szczególności obszerna dokumentacja paragonowo-rachunkowa dołączona do pozwu była zupełnie zbędna. Podkreślić, bowiem należy, że z tej dokumentacji wynika, że powód poniósł koszty w toku leczenia w łącznej wysokości 1.163 złote i 98 groszy. Kwota ta została bezspornie, co przyznał zarówno powód jak i wskazała strona pozwana została wypłacona w postępowaniu likwidacyjnym w pełnej wysokości to jest w kwocie 1.163 złote i 98 groszy. Mimo zarzutu w tym zakresie podniesionego w odpowiedzi na pozew strona powodowa, pełnomocnik powoda w żaden sposób nie odniósł się do tego i nie wskazał, z jakiego tytułu domaga się kwoty 383 złote z tytułu kosztów leczenia. Żadne koszty w tym zakresie nie zostały ani wykazane, ani udowodnione, aby nie zostały zapłacone przez stronę pozwaną. Podobnie rzecz się ma z kosztami dojazdów do placówek. Mimo zarzutu strony pozwanej, że brak jest jakiegokolwiek wskazania, co do sposobu ustalenia tejże kwoty 800 złotych pozwana, powód nie wskazał, w jaki sposób to wyliczył, natomiast do pozwu dołączył rachunki, faktury za zakup paliwa na stacjach paliw, co zdaniem Sądu w żaden sposób nie wskazuje, aby miarodajnym były te dokumenty do ustalenia kosztów dojazdu do placówek medycznych. Podkreślić jednocześnie należy, że poważne wątpliwości może budzić fakt tak wysokich kosztów dojazdu z uwagi na to, że powód w zasadzie cały proces leczenia odbywał się w P., a więc w miejscowości, w której powód mieszka. Dokonując oceny odległości pomiędzy miejscem zamieszkania powoda to jest P.ulica (...), a miejscem przychodni, w której powód kontynuował leczenie to jest P.ulica (...), odległość ta jest mniejsza niż 1 kilometr, około 800, 700 metrów. Zatem trudno przyjąć, że w czasie leczenia powód poniósł koszty w łącznej kwocie 800 złotych związane z kosztami dojazdów. Nie sposób też zweryfikować tego roszczenia gdyż pełnomocnik powoda w żaden sposób nie przedstawił sposobu wyliczenia, dokąd powód jeździł, kiedy, w jakim celu, jakie odległości pokonywał, jakim pojazdem jeździł, jakie jest zużycie średnie paliwa w tym pojeździe. Zatem roszczenie w tym zakresie, jako nieudowodnione podlegało również oddaleniu. Sąd oddalił również żądanie powoda o ustalenie odpowiedzialności strony pozwanej na przyszłość, gdyż jak już wcześniej wskazano biegli w tej sprawie wskazali, że rokowania, co do stanu zdrowia w przyszłości są pomyślne, zatem nie został wykazany zgodnie z artykułem 189 Kodeksu postępowania cywilnego interes prawny w uzyskaniu ustalenia odpowiedzialności strony na przyszłość za skutki wypadku z dnia 8 lipca 2013 roku. O kosztach postępowania Sąd orzekł zgodnie z artykułem 100 Kodeksu postępowania cywilnego i dokonał stosunkowego rozdzielenia tychże kosztów. Należy wskazać, że powód wygrał proces w 79 procentach. Pełne koszty procesu w niniejszej sprawie wyniosły 7.283 złote i 55 groszy, w tym 1.814 złotych 55 groszy wydatki związane z wydaniem opinii przez biegłych, 2.417 wynagrodzenie pełnomocnika powoda wraz z opłatą od pełnomocnictwa w kwocie 17 złotych, 2.417 złotych wynagrodzenie pełnomocnika strony pozwanej wraz z opłatą od pełnomocnictwa w wysokości 17 złotych i 635 złotych opłata sądowa od pozwu. Dokonując stosunkowego

rozdzielenia tych kosztów przy założeniu, że powód wygrał proces w 79 procentach powoda powinna obciążać łącznie kwota 1.529 złotych i 55 groszy zaś stronę pozwaną kwota 5.754 złote. Biorąc pod uwagę, że powód poniósł te koszty, koszty procesu w łącznej kwocie 3.752 złote, na które składała się opłata sądowa 635 złotych, wynagrodzenie pełnomocnika 2.417 złotych i 700 złotych zaliczka na wydatki związane z opiniami biegłych. Zatem różnica między kwotą 3.752 i 1.529,55 wynosi 2.222 złote i 45 złotych i taką kwotę należało zasądzić od strony pozwanej na rzecz powoda. Jednocześnie wydatki związane z wydaniem opinii w niniejszej sprawie łącznie wyniosły 1.814 złotych i 55 groszy, zaś zaliczka uiszczona przez powoda to kwota 700 złotych, pozostały, więc nieuiszczone dotychczas, a wyłożone tymczasowo przez Skarb Państwa wydatki w łącznej kwocie 1.114 złotych i 55 groszy. Zgodnie ze stosunkowym rozdzieleniem kosztów postępowania wydatki te w całości obciążają stronę pozwaną, z tego też względu na podstawie artykułu 113 ustęp 1 Ustawy z dnia 28 lipca 2005 o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, Dziennik Ustaw z 2014 roku numer 1025 tekst jednolity Sąd obciążył stronę pozwaną obowiązkiem zwrotu na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Kłodzku wyłożoną tymczasowo kwotą 1.114 złotych 55 groszy na pokrycie tychże wydatków, które związane były z wydaniem, z wydaniem opinii przez biegłych sądowych.